



**Pierwszy
rok pracy**

Spółtem

na Dolnym Śląsku

1945

1946

Wydawca: Delegatura Zarządu Spółtem na Okręg Dolnośląski
we Wrocławiu



334.5

Spot.

~~295~~

155

334.5(438)

ZBIORY SŁĄSKIE

Akc VI Nr 13/228/61/C

5

HASŁO „SPOŁEM“

Brzmi „Społem“ od pługą, od pióra i pił
i w słońcu jak płomień się żarzy.
Gdzie ludów cel jeden w spółdzielczość się zżył,
Miłością i wiarą nas darczy.

Tęczowy nasz sztandar, mozolny nasz czyn,
Wytkany ofiarą i potem.
Poruszy świat cały i brzmi wielki hymn.
Uderza w drzwi dziejów sił młotem.

I hymnem bije w nieba strop,
Gdzie miłość bucha w płomienny snop.
Społem!
W kolisko zestrzela, zaciska nam dłoń,
W spółdzielców nas łączy rodzinę.
Braterstwem, miłością oplata nam skroń,
Prowadzi w wyśnioną krainę.

Spółdzielcza rodzina, a „społem“ nasz zew.
On naszą zespala gromadę.
Rzucamy w próg każdy wolnością brzmi śpiew
I płynie ożywczą kaskadą.

I hymnem bije pod nieba strop,
Gdzie miłość bucha w płomienny snop.
Społem!
W kolisko zestrzela, zaciska nam dłoń,
W spółdzielców nas łączy rodzinę,
Braterstwem, miłością oplata nam skroń,
Prowadzi w wyśnioną krainę.

Brzmi: społem! i w duszy nam budzi się świt.
Już ludzkość po nocy w dzień wkracza.
I płynie spółdzielcza pieśń czynu: hen w mit...
Gdzie społem... Myśl, serce i praca.

I hymnem bije pod nieba strop,
Gdzie miłość bucha w płomienny snop.
Społem!

Dlaczego Społem tu przyszło?

Nie jesteśmy na tej ziemi pierwszy raz. Przed laty praojcowie nasi przybyli w te strony, by puszcze, którymi kraj był pokryty, trzebić, ziemię orać i nowe tu słowiańskie życie tworzyć.

Nie dane im było jednak spokojnie pracować.

Zwyrodniało od początku swego istnienia plemię niemieckie nie mogło znieść życia tworzącego się między Nysą Łużycką i Odrą.

I oto wici coraz częściej zwoływały wojów do obrony.

Kraj cały coraz częściej rozbrzmiewał szczękiem oręża.

A gdy walki przybrały dla nas niekorzystny obrót, byt nasz na tych ziemiach zdawał się być przesądzony.

I oto — w wyniku wojny rozszalałej znowu z winy zdzičajego prusactwa — powróciliśmy tu z powrotem.

Powróciliśmy nie tylko po to, by rozpamiętywać dni chwały, jak: Wrocław, Psie Pole, Głogów, czy dni chwalebnej klęski, jak: Żuraw, Legnica.

Powróciliśmy, by kraj odbudować i znowu tu nasze polskie życie, mocno i na zawsze zaszcześcić.

W ślad za wojskiem i administracją przyszły na Dolny Śląsk pierwsze fale ludzi ożywionych wolą stworzenia na tej ziemi normalnego życia gospodarczego.

Nie mogło wśród nich braknąć przedstawicieli spółdzielczości, a zatem i przedstawicieli Społem — Związku Gospodarczego Spółdzielni R. P.

Manifest lipcowy wyraźnie zarysował ustrój gospodarczy nowej Polski

Nie pójdzie ona drogami przeszłości, nie powierzy podstawowych gałęzi swej gospodarki t. zw. inicjatywie prywatnej, nie powierzy bytu swych obywateli szkodliwości fabrykantów i właścicieli ziemskich.

Celem wychowania spółdzielcy jest wzmacnianie i doskonalenie wartości duchowych, umożliwiających trwale wyławianie jak największej energii spółdzielczej i obywatelskiej.

W dziedzinie gospodarczej nowa Polska, to — uspołecznienie dóbr gospodarczych wszędzie tam, gdzie są one większe od uzasadnionych i donaszych możliwości przykrojonych potrzeb jednostki czy rodziny, to — uspołecznienie tych środków wytwarzania i przetwarzania dóbr, które nie mogą być utrzymane w stanie czynnym bez większej ilości sił najemnych.

Spółdzielczość na ziemiach naszych jest bodajże prawozrem gospodarki uspołecznionej.

Swoją codzienną pracą od lat kilkadziesiąt czyniła ona stałe wyłomy w systemie gospodarki kapitalistycznej i zakładała coraz mocniejsze fundamenty pod gmach gospodarki spółdzielczej, **będącej niewątpliwie najwłaściwszą formą gospodarowania społecznego.**

Nowa Polska, doceniając wkład spółdzielczości w tej dziedzinie, zleciła jej bardzo poważny zakres pracy — organizowanie zaspokojenia całokształtu potrzeb jednostki, a szczególnie potrzeb gospodarczych w zasięgu gospodarstwa domowego.

W tych warunkach na Dolnym Śląsku, gdzie formy życia gospodarczego miały się dopiero tworzyć, musieli się znaleźć przedstawiciele spółdzielczości.

I jeszcze jeden czynnik niezmiernie ważny wchodził tu w grę.

O naszych możliwościach zagospodarowania Ziemi Odzyskanych odzywano się z przekąsem.

Mobilizacja wszystkich sił i rzucenie ich na te ziemie była nakazem chwili.

Szybkiego zorganizowania i zagospodarowania ich wymaga nasza racja stanu.

Te przeświadczenia zrodziły decyzję władz Związku Rewizyjnego i Zarządu Związku Społem, by na Dolnym Śląsku zorganizować swoje Okręgi.

Celem tej broszury jest przedstawić Społeczeństwu pierwsze kroki Społem na tym terenie, przebieg prac rocznych i dotychczasowe osiągnięcia.

Czesław Karpowski

Delegat Zarządu na Okręg
Dolno-Śląski

Wrocław w sierpniu 1946 r.

Spółem wrosło w Dolny Śląsk

Pierwsza ekipa pracowników Spółem przybyła do Legnicy w czerwcu 1945 r.

Tam przystąpiono do organizowania naszej Centrali Wojewódzkiej zw. wówczas Okręgiem Spółem (obecnie: Delegatura Zarządu), a równolegle z tym kompletowane były obsady oddziałów powiatowych.

Po kilku tygodniach ośrodek organizacyjny Delegatury przeniesiony został do Wrocławia.

Tu w ciągu sierpnia i września montowano w dalszym ciągu aparat Delegatury, oraz przewidziane w planie oddziały powiatowe, a równocześnie prowadzono pertraktacje w sprawach przemysłowych.

Warunki pracy organizacyjnej były bardzo ciężkie. Wrocław jest poważnie zniszczony. Biura Delegatury urządzone prowizorycznie w budynku zrujnowanym, dopiero w październiku przeniesione były do budynku mieszkalnego przy ul. Z. Krasińskiego 15, a obecne biura zajmuje Delegatura od czerwca 1946 r.

Poważną przeszkodą natury technicznej w szybkim organizowaniu placówek terenowych były trudności transportowe: komunikacja kolejowa prawie nie istniała, samochodów mieliśmy o wiele za mało.

Najpoważniejszą jednak przeszkodą, która powodowała zmniejszenie tempa pracy, a często ją unemożliwiała, był brak zrozumienia, a czasem wręcz niechęć, lub zła wola szeregu osób, którym koniunktura umożliwiła czasowe pełnienie odpowiedzialnych nieraz funkcji.

Mimo tych trudności organizację terenowych placówek Delegatury zakończono już we wrześniu. Był to poważny sukces, jeżeli wziąć pod uwagę przeszkody, o których wyżej mowa.

W toku pracy organizacyjnej szereg placówek rozpoczęło działalność gospodarczą już w lipcu i sierpniu ub. r.

Słaba to była jeszcze działalność. Ograniczała się do akcji interwencyjnej w zakresie cen na artykuły spożywcze pierwszej potrzeby. Artykuły te (tłuszcze, papierosy i in.) były tu niejednokrotnie parę razy droższe niż w Polsce Centralnej.

Asocjacja gospodarcza we wszystkich swych rodzajach, a szczególnie wśród niej spółdzielczość, okazała się pierwszorzędnym czynnikiem, potężnym narzędziem postępu gospodarczego.

Już pierwsze dokonane transakcje przekonały nas, że sytuacji w dziedzinie cen wolnorynkowych nie opanujemy, jeżeli nie będziemy mieli swego aparatu rozdzielczego. Aparatem tym winny być spółdzielnie. Ale spółdzielni prawie nie było (trzeba stwierdzić, że tam, gdzie były, wypełniły bardzo poważną rolę w zakresie regulacji cen).

I wówczas to ogół pracowników Społem wezwany został do czynnej pracy w organizowaniu spółdzielni na razie w miastach powiatowych. Tam, gdzie to było chwilowo niemożliwe uruchamiano przy oddziałach sklepy detaliczne, by później przekazać je powstającym spółdzielniom.

Dziś wiele spółdzielni w miastach i wioskach Dolno-Śląskich powstanie swe zawdzięcza zabiegom pracowników Społem.

Wczesną jesienią ub. r., gdy aparat organizacyjny Społem był niezawsze dobry pod względem jakościowym, a ze względu na liczebność miał charakter raczej kadry, stanęło przed Społem nowe trudne zadanie: zebranie świadczeń rzeczowych.

W centralnej Polsce akcją tę pod ogólnym nadzorem Społem przeprowadzały spółdzielnie rolniczo-handlowe.

Tu było ich tylko dwie.

Ze słabej obsady oddziałów wyłączamy część personelu i tworzymy referaty rolne, powierzając ich kierownictwo z dużym trudem zdobywanym fachowcom.

Zadaniem tych referatów było zebrać świadczenia rzeczowe, a równocześnie organizować spółdzielnie rolniczo-handlowe, zabezpieczając zarazem dla nich odpowiednie obiekty. Jak opornie idzie robota organizacyjna może świadczyć fakt, że po roku referaty rolne czynne jeszcze były przy ośmiu oddziałach.

Rezultaty gospodarcze tej akcji: zebranie do lutego 1946 r. ponad 40.000 ton zboża ze świadczeń rzeczowych przy częściowej tylko pomocy ze strony paru istniejących spółdzielni rolniczo-handlowych, przejęcie w tym czasie od Armii Czerwonej 37.000 ton zboża oraz czynny współudział w organizowaniu kilkunastu spółdzielni rolniczo-handlowych.

Poważną pozycję w pracach organizacyjnych Delegatury zajmują pertraktacje w sprawach udziału Społem i innych spółdzielni w przemyśle spożywczym.

Im wyższa wśród członków temperatura społeczna, im silniej promieniuje ideał i wiedza, tym szybszy proces dojrzewania spółdzielni, tym doskonalsza jej działalność i technika.

Ruch spółdzielczy przyjmując na siebie obowiązek zaspokojenia całości potrzeb jednostki w zakresie m. in. gospodarstwa domowego, nie może być obojętnym na sprawy tego przemysłu.

Stanowisko to podyktowane jest przeświadczeniem, że zaspokojenie to będzie pełniejsze, jeżeli będzie organizowane przez tych, których potrzeby zaspakaja.

Rolnik produkujący odpowiednie surowce i robotnik spożywający ich przetwory, chcą mieć wpływ i kontrolować proces produkcji, kalkulację i t. p.

To też spółdzielczość stoi na stanowisku jasnego rozgraniczenia zainteresowań przemysłem między państwem, spółdzielczością i t. zw. inicjatywą prywatną.

Konsekwencją tego jest teza spółdzielczości: kierownictwo, koordynacja i prowadzenie przemysłów kluczowych w ręku państwa, prowadzenie pozostałych przedsiębiorstw przemysłowych spółdzielczość i ew. inicjatywa prywatna. Tę ostatnią dziedzinę uregulowała ustawa o nacjonalizacji przemysłu: w ramach gospodarki prywatnej pozostać mogą zakłady przemysłowe, zatrudniające do 50 robotników.

Jest rzeczą oczywistą, że spółdzielczość bierze udział w zagospodarowaniu obiektów przemysłowych, do zagospodarowania których dopuszczona jest inicjatywa prywatna.

Ponadto — zgodnie z tą ustawą — spółdzielczość winna zagospodarować i prowadzić wszystkie te zakłady przemysłowe i rodzaje przemysłu, które nie mogą być zaliczone — wg. ogólnie przyjętego rozumienia rzeczy — do przemysłów kluczowych.

Z tego wynika, że terenem działania spółdzielczości winien być m. i. cały przemysł spożywczy. W ramach tego przemysłu obiekty o znaczeniu lokalnym, produkujące na potrzeby małego środowiska (miejscowość, gmina, wyjątkowo powiat) winny być prowadzone przez spółdzielnie lokalne (powszechne, Samopomocy Chłopskiej i t. p.).

Obiekty o produkcji większej, mogącej pokryć potrzeby województwa, lub kilku województw winny być prowadzone przez związek spółdzielni.

Niestety — jesienią ub. r. ustawy o nacjonalizacji jeszcze nie było. Wszelkiego rodzaju doktrynerzy i sekciarze mieli wielkie pole do popisu.

Na próżno spółdzielnie zabiegały o przydzielenie im różnego rodzaju zakładów.

W marszu, ku nowej, lepszej Polsce — demokracja i spółdzielczość idą w jednym szeregu, ramię w ramię.

Na próżno gminne spółdzielnie Samopomocy Chłopskiej liczyły na to, że zboże swoich członków będą męły we własnych młynach.

Na próżno też nasi przedstawiciele tracili czas na pertraktacje w sprawach rozdziału obiektów przemysłowych. Zapanała moda na Zjednoczenia.

W konsekwencji Społem otrzymało aż sześć zakładów przemysłowych, w tym jeden częściowo, a dwa bardzo poważnie zniszczone.

W okresie pracy organizacyjnej mieliśmy więc poważne trudności i czasem nieprzewidziane zadania. Mimo to w ciągu stosunkowo krótkiego czasu wykonane były nasze zamierzenia organizacyjne. Zorganizowane zostały wszystkie organy na szczeblu wojewódzkim, oraz 23 placówki powiatowe. Niemniej niespodzianki okresu organizacyjnego odbiły się na sprawności późniejszej pracy gospodarczej.

Były zgrzyty i niezadowolenia. Były skargi.

Oprócz przyczyn wymienionych złożyły się na to często złe warunki lokalowe, uniemożliwiające należytą organizację pracy (ma to np. miejsce do dziś jeszcze w Okręgowym Oddziale Spożywczym we Wrocławiu), nieodpowiednie magazyny, brak środków transportowych.

Pewną przyczyną niedociągnięć było też niedoświadczenie nielicznego, młodego, czasem — szczęściem w niewielu wypadkach — nieodpowiedniego personelu.

Niedociągnięcia i błędy nawet są nieodłącznym towarzyszem każdej pracy. Nie robi ich ten, kto nie pracuje.

Istotne jest tu stwierdzenie ich istnienia, poznanie ich przyczyn i wola ich usunięcia.

Trudności techniczne usuwane są w miarę możliwości. Pracownicy doszkalani i stopniowo wdrażani w ryt pracy spółemowskiej z każdym dniem stają się zespołem coraz bardziej aktywnym i twórczym.

Dzięki tej postawie pracowników umożliwiające było przełamanie wielu oporów, usunięcie przeszkód i te poważne osiągnięcia, jakie tu mamy.

A nie są one błahe.

Przyszło tu Społem tylko z dobrą wolą. Korzystało z kredytu zaufania niewielu tylko osób.

Starajmy się, żeby ruch spółdzielczy w wyścigu pracy dla dobra Polski chłopsko-robotniczej, zajął miejsce przodujące.

I — weźmy na odcinku Wrocławia — przejeżdżamy Port Miejski: ruina, teren zaminowany, bocznice często rozkręcone, dźwigi nieczynne, elewator unieruchomiony — a dzisiaj — dziesiątki wagonów dziennie przy- i odchodzących, dźwigi pracują, elewator suszy, przerzuca, czyści. Robota wre.

Ona i choćby tylko optycznie uchwytne jej rezultaty wskazują, że Społem siedzi tu mocno.

Ale są prace mniej widoczne, nie tak namacalne, a jednak istotne. Są nimi sprawne (do niedawna w zamierzeniach, obecnie prawie w realizacji) rozprowadzanie artykułów przydziałowych, duże akcje interwencyjne: zdusić cenę tłuszczu, cenę cukru, cenę zapalek.

Usiłowania, zamierzenia i osiągnięcia zjednały nam w końcu uznanie Władz, przychylny, a przynajmniej pozytywny stosunek społeczeństwa. Najpoważniejszą przeszkodą w rozwinięciu pełnej i skutecznej akcji interwencyjnej w zakresie cen artykułów wolnorynkowych jest akcja destrybucji artykułów przydziałowych.

Akcji tej podjęło się Społem jako jedyna organizacja prowadząca działalność gospodarczą. Konkurentów Społem w tej akcji nie ma. Jest to bowiem dział pracy wymagający ogromnego wysiłku, skrupulatnych i bardzo uciążliwych prac statystycznych, niesłuchanie wrażliwy na opinię publiczną i... nierentowny.

I dlatego może Społem nie ma konkurentów w tym dziale.

Wzięło go jednak świadomie. Wzięło w poczuciu pełnego zrozumienia swej roli w państwie ludowym, szczególnie w okresie jego budowy.

Jako instytucja społeczna stanęło Społem na stanowisku, że rentowność nie może być czynnikiem decydującym. Zresztą rentowność w rozumieniu Społem to kwoty nadebrane, które — po pokryciu kosztów ruchu — trzeba zwrócić swym członkom — spółdzielniom, stanowiącym zrzeszenia ludzi pracy.

Jest rzeczą oczywistą, że takie ujęcie sprawy nie jest równoznaczne z zapoznaniem faktu, że praca gospodarcza musi być rentowną.

Społem administruje majątkiem społecznym, dobrem spółdzielni zrzeszonych.

Baczenie, by ten majątek społeczny nie został umniejszony, przeciwnie by stale się powiększał, jest obowiązkiem wszystkich władz Społem i ogółu naszych pracowników.

Praca w spółdzielni, to nie praca nad ludem czy dla ludu — to praca samego ludu.

Brak osobistego zainteresowania w tworzeniu nadwyżek i pełne poczucie odpowiedzialności dążenie do stopniowego powiększania dorobku społecznego, dorobku zrzeszonych w ruchu ludzi pracy — oto granice zainteresowań Społem w zakresie rentowności.

A nasze zamierzenia na najbliższą przyszłość?

Usprawnić naszą działalność. Zespolic się jak najbardziej z wszystkimi formami ruchu spółdzielczego na Dolnym Śląsku: ze spółdzielniami powszechnymi i spożywczymi, ze spółdzielniami rolniczo-handlowymi, z najmłodszą formą ruchu spółdzielczego — ze spółdzielniami Samopomocy Chłopskiej.

Sprawić, by spółdzielnie te uważały Społem za swoją własność, by czuły się jego pełnoprawnymi członkami, by formalnie stały się tymi członkami i mogły przez to Społem samorządnie kierować.

Jesteśmy przeświadczeni, że gdy to osiągniemy, to' wówczas Społem nie będzie tylko zawołaniem naszej instytucji, ale stanie się hasłem dwu milionów Polaków już to osiedlonych, wyrazem ich woli, pełnego i trwałego i na zawsze złączenia tej starej piastowskiej ziemi z jej i naszą macierzą — Polską.

0 organizacji Związku Społem

Związek Społem jest obecnie wielką gospodarczą centralą spółdzielczą, łączącą w sobie kilka przewojennych związków spółdzielczych.

Kierowanie taką instytucją wymaga odpowiedniej organizacji.

Społem przyjęło organizację trójstopniową:

Centrala, jako najwyższy szczebel organizacyjny, Delegatura Zarządu na okręg na szczeblu województwa i oddział powiatowy.

Do niedawna Centrala dzieliła się na następujące wydziały:

Wydział Główny z Głównym Działem Transportowym i Głównym Działem Finansowym oraz wydziały branżowe: Rolniczy, Mleczarsko-Jajczarski, Spożywczy, Produkcji i Handlu Zagranicznego.

Na szczeblu Delegatury odpowiednikiem Wydziału Głównego jest dział ogólny ześrodkowujący w sobie sprawy wspólne dla wszystkich placówek okręgu i posiadający odpowiednie organy pn. referatów. Obok działu ogólnego w skład Delegatury wchodzi inspektorat gospodarczy i dział transportowy.

Na szczeblu okręgu istnieją ponadto placówki, będące odpowiednikami branżowych wydziałów Centrali, a mianowicie: okręgowy oddział spożywczy, rolniczy, mleczarsko-jajczarski i okręgowy dział produkcji.

W wyniku porozumienia, zawartego ze Związkiem Samopomocy Chłopskiej instytucja ta przerwała organizację hurtowni p. n. Zrzeszenie Samopomocy Chłopskiej.

Zostało ono włączone do Centrali jako Wydział Przemysłowo-Rolny, a odpowiednikiem jego w okręgu jest Okręgowy Oddział Przemysłowo-Rolny.

Dział Ogólny

Zadaniem Działu Ogólnego jest organizacja zaspakajania potrzeb wspólnych wszystkim placówkom na terenie Okręgu.

Dla wykonania poszczególnych grup zadań w skład Działu Ogólnego wchodzi szereg referatów.

Wartości reprezentowane przez spółdzielczość, będą nie tylko oporem przeciwko gwałtowi, ale opanowaniem gwałtu i zła. Wypowiadamy się po stronie spółdzielczości, gdyż umiemy stwierdzić przyczynę zła i oburzamy się na fakt jego istnienia i chcemy poprawy przez czyn.

Referat Organizacyjny opracowuje materiały w zakresie planowania sieci placówek Społem. Opracowuje Komunikaty Okręgu, będące zbiorem instrukcji i poleceń oraz zbiera materiały statystyczne z wyłączeniem spraw buchalteryjno-rachunkowych.

W ramach tego referatu istnieje referat prasowy, którego zadaniem jest informowanie społeczeństwa o pracach, zamierzeniach i osiągnięciach naszej instytucji oraz rejestrowanie głosów opinii publicznej i przekazywanie ich kierownikom zainteresowanych placówek.

W ref. organizacyjnym prowadzi się też sprawy prawne.

Referat Samorządu Spółdzielczego współpracuje ze Związkiem Rewizyjnym w dziedzinie organizowania nowych spółdzielni, werbuje je na członków Związku i wspólnie z władzami spółdzielni organizuje rady oddziałowe przy każdym oddziale Społem..

Rady te są organami samorządu spółdzielczego. Zadaniem ich jest ustalać właściwe warunki współpracy oddziałów ze spółdzielniami, otaczać opieką spółdzielnie czynne, inicjować i organizować nowe, dbać o stałe szkolenie kadr pracowników spółdzielczych i wreszcie kontrolować pracę oddziałów Społem.

Uprawnienia rad w tym zakresie są bardzo szerokie.

Wobec tego, że rady oddziałowe mogą być wyłaniane tylko przez członków Związku, a takich nie było, montowano na razie t. zw. tymczasowe rady oddziałów, złożone z przedstawicieli związków zawodowych, partii politycznych i t. p.

Takie tymczasowe rady są już zorganizowane przy 12 oddziałach.

Obecnie referat samorządu spółdzielczego przystępuje do organizowania właściwych rad, gdyż są już powiaty, w których jest znaczna ilość spółdzielni, należących do Związku.

Poważną pracą dokonaną przez referat było zorganizowanie kilku kursów eliminacyjnych i instrukcyjnych dla inspektorów terenowych Społem. Obecnie czynni są oni przy każdej placówce Społem. Do zadań ich należy inicjowanie i czynny udział w organizowaniu spółdzielni oraz werbowanie ich na członków Społem.

Zamiast doraźnych i z natury rzeczy nie trwałych porozumień, zamiast taktycznych frontów i chwilowego zjednoczenia, tworzymy rzecz większą, rzecz ważniejszą: na płaszczyźnie pracy spółdzielczej rośnie gmach jedności młodych.

Stosunek spółdzielni związkowych do niezwiązkowych według stanu z dn. 31. 7. 46 r. ilustruje następująca tabela:

Rodzaj spółdzielni	Ilość	w tym przyjętych do „Społem“	tych, które złożyły deklarację przystąpienia
Powsz. Spółdz. Spoż.	250	36	61
Gm. Sam. Chł.	182	12	27
Roln.-Handl.	31	8	12
Inne	32	3	18
R a z e m	495	59	118

Korzyści płynące z przynależności spółdzielni do Związku są dla nich coraz bardziej zrozumiałe. Wyrazem tego jest coraz większa ilość zgłoszeń na członków Związku.

Jest to objaw pozytywny. Szybkie zwiększenie ilości spółdzielni, które przystąpią do Związku zespoli Społem z ogółem spółdzielni, sprawi, że Społem stanie się i tu na Dolnym Śląsku ich własnością.

Referat Personalny załatwia sprawy formalne związane z ruchem pracowniczym i organizuje akcję szkoleniową pracowników.

Ta druga dziedzina jest szczególnie ważna. Z akt pracowniczych wynika bowiem, że tylko około 10% pracowników naszych na Dolnym Śląsku pracowało w spółdzielczości (a tylko do 5% w Społem), reszta to są ludzie nowi.

Na Dolnym Śląsku istniały specjalnie sprzyjające warunki dla płynności elementu pracowniczego.

W okresie sprawozdawczym ponad 800 osób wstąpiło do naszej instytucji, a następnie opuściło ją z własnej inicjatywy lub na skutek zwolnienia.

Ilustracją tempa rozwoju n/placówek jest m. in. stały wzrost stanu zatrudnienia. Przedstawia to poniższa tabela:

Rodzaj placówek	S T A N Z A T R U D N I E N I A		
	1. 7. 1945 r.	1. 1. 1946 r.	1. 7. 1946 r.
Delegatura i placówki ki we Wrocławiu	8	141	486
Placówki handlowe w terenie	18	259	573
Placówki przemysł.	—	112	147
R a z e m	26	512	1204

Wychowamy nowy typ człowieka, prawdziwego Europejczyka, kochającego twórczość, wiedzę i wspólne dobro.

Ponadto Dział Transportowy zatrudniał 109 konwojentów na warunkach specjalnych.

W ramach akcji szkolenia pracowników wzięło udział w kursach organizowanych przez Centralę dla zatrudnionych na stanowiskach kierowniczych ponad 40 osób.

Około 100 osób przerabia spółdzielcze kursy korespondencyjne.

W najbliższym czasie zorganizowane będą kursy przeszkoleniowe dla pomocniczych sił buchalteryjnych, sprzedawców, fakturzystów i t. p.

Ponadto Centrala wspólnie ze Związkiem Zawodowym Pracowników Spółdzielczych zorganizowała szereg kursów w okresie urlopowym. Pracownicy spędzają dwa tygodnie urlopu w domach związkowych i są tam zarazem uczestnikami kursów mających na celu ogólne pogłębienie wiedzy o spółdzielczości.

Referat Finansowy opracowuje plany finansowe, prowadzi buchalterię Delegatury oraz statystykę dla całego okręgu.

Referat Ubezpieczeń. Związek Społem przeprowadza ubezpieczenia zarówno placówek Społem, jak i spółdzielni.

Niektóre ubezpieczenia przeprowadza Dział Ubezpieczeń Centrali (pojazdy mechaniczne od autocasco, od odpowiedzialności cywilnej, od nieszczęśliwych wypadków), pozostałe referat ubezpieczeń Delegatury.

W ramach działalności referatu przeprowadzono następujące ubezpieczenia do dn. 31. 7. 46:

Rodzaj ubezpieczeń	Z w i ą z e k „S p o ł e m”		S p ó ł d z i e l n i e	
	Ilość wniosków	Suma ubezpiecz.	Ilość wniosków	Suma ubezpiecz.
Od ognia	64	66.510.477,—	274	107.683.801,—
„ kradzieży i rabunku	66	64.600.477,—	256	84.758.200,—
„ rabunku gotówki	27	3.200.000,—	16	2.750.000,—
„ innych ryzyk	6	30.748.000,—	26	20.761.000,—
R a z e m	163	165.058.954,—	572	215.953.000,—

Godnym podkreślenia jest fakt, że majątek Społem ubezpieczony był niemal w 100 %, natomiast majątek spółdzielni tylko w 33,2 %.

Spółdzielczość, to oręż mas pracujących w walce z gospodarczym wyzyskiem i uciskiem społecznym.

Intensywna akcja propagandowa winna doprowadzić do tego, by wszystkie spółdzielnie — w imię własnego interesu — ubezpieczyły cały swój majątek.

Tego wymagają zresztą statuty spółdzielni i tego wymaga interes ich członków.

Referat Budownictwa. Zadaniem jego jest sprządenie planów budynków, opiniowanie o potrzebie remontu, sporządzanie kosztorysów i nadzór nad przeprowadzanymi robotami w zakresie budownictwa.

Referat ten w ramach potrzeb Związku przeprowadził w okresie sprawozdawczym 23 remonty kapitalne i 10 mniejszych koszty około 27.000.000 zł.

Referat Administracyjny załatwia sprawy mieszkaniowe dla wszystkich pracowników Społem we Wrocławiu, sprawy kart aprowizacyjnych dla pracowników Delegatury, oraz rejestruje potrzeby wszystkich placówek Społem w zakresie urządzeń biurowych.

Ponadto prowadzi sekcję zaopatrzenia i stołówkę — te ostatnie czynności pod nadzorem Rady Zakładowej.

Inspektorat Gospodarczy.

Zadaniem tego organu Delegatury jest przeprowadzanie rewizji całokształtu gospodarki w poszczególnych placówkach, a w wypadkach specjalnych — poszczególnych jej fragmentów.

W okresie sprawozdawczym Inspektorat Gospodarczy przeprowadził 25 lustracji w 19 placówkach.

Ponadto oddziały wizytowane były przez ref. personalny, finansowy i ubezpieczeniowy w zakresie czynności należących do kompetencji tych referatów. Wizytacji takich przeprowadzono ogółem 32 w 21 placówkach.

Niezależnie od naszych organów rewizję placówek Społem przeprowadza Związek Rewizyjny Spółdzielni R. P.

Dział Transportowy.

Zadaniem Działu Transportowego jest organizacja transportu, w ramach potrzeb zgłaszanych przez placówki Społem na terenie Okręgu oraz nadzór techniczny taboru samochodowego i nadzór nad racjonalnym jego używaniem.

Historycznym zadaniem ruchu spółdzielczego jest, doprowadzić do harmonii pomiędzy rozwijającą się indywidualnością ludzką a społecznością, w której trwać musi.

Prace w zakresie organizowania transportu wykonywane są przez istniejące w ramach tego działu referaty: kolejowy, samochodowy i konwojentów.

Referat kolejowy załatwia sprawy transportu kolejowego.

W związku z tym wykonuje on następujące czynności: przyjmuje zlecenia, odbiera towar, ładuje, konwojuje, doprowadza do miejsca przeznaczenia i rozładowuje.

Zleceniodawcami są wszystkie placówki Społem i szereg większych spółdzielni.

Oprócz towarów własnych Społem, przewożone były towary z akcyj zleconych, jak: świadczenia rzeczowe, akcje siewne i t. p.

O ilości pracy wykonanej i rozwoju referatu świadczy następujące zestawienie za czas od października ub. r. do lipca b. r.

L. p	M i e s i ą c	I ł o ś ć e k s p e d i o w a n y c h	
		wagonów	tonn
1.	październik 1945	23	345
2.	listopad "	43	645
3.	grudzień "	102	1530
4.	styczeń 1946	213	3195
5.	luty "	195	5196
6.	marzec "	539	8273
7.	kwiecień "	1588	16405
8.	maj "	1459	24136
9.	czerwiec "	6106	91477
10.	lipiec "	3061	41664
R a z e m		13329	192866

Referat samochodowy wykupuje wszelkie pojazdy mechaniczne przydzielone Delegaturze przez Zarząd, doprowadza je do Wrocławia, załatwia sprawy związane z rejestracją, a następnie według dyspozycji Delegata Zarządu włącza samochody do kolumny samochodowej okręgu lub oddaje je poszczególnym placówkom Związku.

Rozdział wozów uwzględnia następujące momenty:

- 1) każda placówka gospodarcza winna posiadać potrzebną do jej normalnego funkcjonowania ilość wozów;
- 2) okręg pewną ilość wozów zatrzymuje, jako kolumnę rezerwową o charakterze interwencyjnym.

Nie zysk poszczególnych jednostek czy ich zamkniętych grup, lecz dobro ogólne, podniesienie poziomu życia w każdej dziedzinie zarówno gospodarczej, jak i kulturalnej — stało się celem pracy.

Poza normalną pracę przewozową kolumna rzucana jest w całości lub w części do zadań specjalnych.

W razie, jeżeli kolumna im nie może podołać, następuje mobilizacja wozów z wszystkich placówek.

W lipcu ub. r. Dz. Transportowy okręgu dysponował 5 samochodami ciężarowymi i dwoma osobowymi.

W lipcu b. r. kolumna transportowa okręgu liczyła 25 samochodów ciężarowych, 2 półciężarowe i 6 osobowych.

Oprócz tego placówki Spółem posiadają 34 samochody ciężarowe i 9 osobowych.

Kolumna samochodowa okręgu (bez samochodów oddziałów) przewiozła w samym tylko lipcu b. r. 1480 ton towarów, co czyni średnio na 1 samochód ok. 60 ton.

Ważną czynnością referatu samochodowego jest sprawowanie nadzoru technicznego nad wszystkimi samochodami związkowymi na terenie okręgu oraz przedkładanie swych uwag inspektoriatowi gospodarczemu odnośnie tego, czy wozy w poszczególnych placówkach są racjonalnie wykorzystane.

Referat samochodowy prowadzi stację benzynową, w której zaopatrują się wszystkie samochody okręgu.

Referat konwojentów przydziela konwojentów do zgłoszonych transportów kolejowych i samochodowych.

Poza wymienionymi organami Dział Transportowy prowadzi stację obsługi i Zakłady Naprawcze.

Stacja obsługi przeprowadza drobne naprawy i uszkodzenia.

Zakłady Naprawcze przeprowadzają większe remonty, a obecnie przygotowują się do przeprowadzania remontów kapitalnych. W związku z tym Zakłady Naprawcze posiadają brygadę monterów silnikowych, podwoziowych oraz elektro-monterów, lakiernika, blacharza, stolarza i tapicera.

Ogółem Dział Transportowy zatrudnia obecnie 170 pracowników stałych (w tym 37 umysłowych i 133 fizycznych), oraz 109 pracowników niestałych.

Oddziały Spożywcze.

Na terenie Okręgu mamy Okręgowy Oddział Spożywczy we Wrocławiu, 21 oddziałów powiatowych oraz 1 składnicę.

Spółdzielczość pracy, realizując demokratyzację życia gospodarczego, wychowuje nowego człowieka.

Okręgowy Oddział Spokowyczy stanowi bazę zaopatrzeniową dla pozostałych placówek. Zakres pracy tych placówek obejmuje rozdział artykułów przydziałowych i wolno-rynkowych.

Obroty ilościowe ważniejszymi artykułami podajemy poniżej:

Mąka	ton	31.450
Sól	"	2.034
Cukier	"	3.432
Kasze	"	7.056
Węgiel	"	6.991
Materiały włókiennicze	tys. m.	950
Zapałki	skrzyń	2.700

Towarów UNRRA rozprowadzono ogółem około 8000 ton.

Oprócz artykułów zreglamentowanych oddziały spożywcze prowadzą sprzedaż artykułów wolno-rynkowych.

Spółdzielnie zrzeszają ludzi, którym przysługuje zaopatrzenie kartkowe i takich, którzy tego zaopatrzenia nie mają.

Działalności swojej nie możemy oprzeć tylko na rozprawdaniu artykułów kontyngentowych, bo wówczas nic nie moglibyśmy dostarczyć spółdzielniom, które zrzeszają t. zw. samozaopatrujących się.

Ponadto kartkowe zaopatrzenie jest niewystarczające. Kartkowicze uzupełniają je artykułami wolnego rynku.

To powoduje, że planowo i systematycznie rozbudowujemy dział artykułów wolnego rynku. Poważną przeszkodę stanowi tu zaabsorbowanie artykułami kontyngentowymi. Nie mniej jednak i ten dział pracy rozwija się pomyślnie.

Obecnie do asortymentów oddziałów wprowadzamy artykuły własnej produkcji: mydło zwykłe i toaletowe, proszki i pasty do zębów, pasty do obuwia, cukierki, herbatniki, makaron, marmelada, dżem, soki i surówki owocowe, ocet i in.

W niedługim czasie oddziały będą też zaopatrzone w artykuły z marką Społem, produkowane w fabrykach Dolnośląskich (surówki, musztarda, ocet, cukierki, konserwy mięsne, rybne i jarzynowe).

Coraz poważniejsze obroty rozwija też ref. art. papierniczych, czynny przy Okręgowym Oddziale Spożywczym.

Ostatnimi czasy prawie wszystkie nasze oddziały prowadzić poczęły hurtownię P. M. S.

Przez spółdzielczość do Polski demokratycznej!

Wszyscy w szeregi członków spółdzielni.

O tempie rozwoju gospodarczego tych placówek świadczyć może już choćby zestawienie takich cyfr: w styczniu br. obroty oddziałów spożywczych wyniosły okragło 34.900.000,— zł, a w lipcu br. 215.660.000 zł (w obu wypadkach bez obrotów wyrobami P. M. S.).

Z sumy 215 milionów osiągniętych w lipcu, około 40 % przypada na artykuły kontyngentowe i UNRRA, a pozostałe 60 % to obroty osiągnięte ze sprzedaży artykułów wolno-rynkowych.

Miesięczna sprzedaż tych artykułów wynosiła zatem sumę około 130 milionów. Obroty w tym dziale stale rosną. Dowodzi to, że ceny w oddziałach nie są nadmierne.

Gdyby tak było, to nie potrafiłyby one tego działu pracy stale rozwijać.

Równocześnie kwota ta wskazuje na wysiłek interwencyjny Społem w kierunku uregulowania cen na rynku.

Dodatnim zjawiskiem wynikającym z analizy obrotów uzyskiwanych przez Społem, jest stały wzrost sprzedaży członkom i zmniejszenie się obrotu z nieczłonkami.

Głównym zadaniem Społem jest zaopatrywanie swoich członków — Spółdzielni. Obroty z innymi odbiorcami traktuje się raczej marginesowo, gdyż mogą oni sobie w każdej chwili zmienić dostawcę.

Spółdzielnie natomiast są stałymi odbiorcami, bo Społem jest ich hurtownią. Stąd dążenie w Społem do stałego pogłębiania swych stosunków gospodarczych ze spółdzielniami.

Obroty ze spółdzielniami i instytucjami nazywa się w Społem obrotami szlachetnymi. W pierwszym okresie działalności było ich niewiele. Dominowały nieszlachetne.

W miarę dopiero, jak spółdzielnie powstawały, jak różne instytucje społeczne poczęły powstawać i obroty szlachetne wzrastały.

Obecnie wynoszą one około 65 %.

Okręgowy Oddział Włókienniczy.

Decyzją Centrali Społem, powziętą latem r. b., postanowiono uruchomić we Wrocławiu Okręgowy Oddział Włókienniczy.

Praca w spółdzielni, to nie praca nad ludem czy dla ludu, to praca samego ludu.

Oddział ten rozpocznie działalność już w najbliższym czasie. Celem i zadaniem tej nowej placówki włókienniczej będzie w pierwszym rzędzie zaopatrzenie całej ludności Dolno-Śląskiej w towary włókiennicze wszelkiego rodzaju:

- materiały płaszczowe damskie i męskie,
- „ ubraniowe — włącznie do 100% wełny,
- „ sukienkowe, podszewki, koszulowe,
- „ flanele, pościelowe itp.
- po cenach komercyjnych.

Następnie będzie sprowadzony z centralnej Polski cały szereg innych artykułów galanterijno-pasmanteryjnych, jak:

wstążki, guma do wciągania, guma męska i damska, wszelkiego rodzaju tasiemki jedwabne i bawełniane, nici, artykuły dziewiarsko-pończosnicze, kapelusze damskie, męska konfekcja gotowa, firanki i koronki, oraz cały szereg innych artykułów włókienniczych pierwszej potrzeby.

Rozprowadzeniem tych wszystkich artykułów włókienniczych na terenie Dolnego Śląska zajmą się powiatowe oddziały Społem oraz wszystkie inne spółdzielnie.

Okręgowy Oddział Rolniczy.

Okręgowy Oddział Rolniczy ma za zadanie:

- a) skup wszystkich ziemioplodów, nasion, pasz i ziół od producenta wiejskiego, a równocześnie
- b) zaopatrywanie go we wszystkie artykuły, potrzebne do produkcji rolniczej, a więc maszyny rolnicze, żelazo i wyroby żelazne, w nawozy sztuczne, doborowe nasiona zbóż, roślin pastewnych, strączkowych, sadzeniaki, nasiona warzyw; we wszelkiego rodzaju materiały budowlane potrzebne dla wsi, w środki ochrony roślin i zwalczania szkodników, w pasze treściwe, materiały pędne, oleje i smary oraz materiały do opakowania, jak worki, skrzynki i t. p.

Czynności swoje wykonuje Okręgowy Oddział Rolniczy jako duży hurtownik za pośrednictwem placówek terenowych, którymi są oddziały i składnice Społem, spółdzielnie rolniczo-handlowe i gminne spółdzielnie Samopomocy Chłopskiej.

Siła spółdzielczości tkwi w scaleniu idei z czynem.

W kooperacji niema rozbieżności pomiędzy teorią a praktyką.

Organizację pracy rozopczęto w lipcu 1945 r.

Naczelnym zadaniem, które należało wykonać, było zabezpieczenie istniejących zapasów zbóż i magazynów rolniczych oraz jak najszybsze zorganizowanie odbioru świadczeń rzeczowych, przeznaczonych na wyżywienie ludności bezrolnej na Dolnym Śląsku.

Konieczność posiadania sprawnego aparatu i finansowo odpowiedzialnych placówek przy równoczesnym początkowym braku ludności polskiej uniemożliwiała organizowanie terenowych spółdzielni rolniczo-handlowych.

Organizowano wspólnie z Okręgiem oddziały i składnice Społem, w których w pierwszej fazie wysuwały się na czołowe miejsce zagadnienia rolnicze. W miarę napływu artykułów spożywczych wydzielano handel rolniczy w oddzielne referaty rolnicze przy oddziałach i składnicach Społem. Gdy zaś w poszczególnych ośrodkach powiatowych zaczęły powstawać spółdzielnie rolniczo-handlowe, przekazywały im oddziały i składnice sukcesywnie swoje referaty rolnicze wraz z ich dorobkiem a więc łącznie z personelem, biurami i magazynami.

Obecną podbudowę dla Okręgowego Oddziału Rolniczego stanowią:

w 8 powiatach	referaty rolne oddziałów i składnic Społem,
w 22 „	spółdzielnie rolniczo-handlowe,
w 3 „	spółdzielnie spożywcze.

Ponadto współpracuje Okręgowy Oddział Rolniczy z 5-ma rejonowymi spółdzielniami rolniczo-handlowymi oraz 10 gminnymi spółdzielniami Samopomocy Chłopskiej o zasięgu rejonowym. Ilość tych ostatnich wykazuje stały wzrost, a to w związku z układem zawartym między Związkiem Gospodarczym Społem, a Związkiem Samopomocy Chłopskiej, w myśl którego Społem stało się centralą gospodarczą wszystkich spółdzielni Samopomocy Chłopskiej.

Na świadczenia rzeczowe odebrano 43.000 ton zboża i 21.000 ton ziemniaków, co — zważywszy organizujący się dopiero i bardzo często improwizowany aparat zarówno w Okręgowym Oddziale Rolniczym, jak i na placówkach terenowych — jest bardzo poważnym rezultatem.

Podkreślić należy, że Dolny Śląsk wybił się pod względem procentowego oddania świadczeń rzeczowych ze swoimi 108% w stosunku do ogólnego wymiaru na 1-sze miejsce ze

Spółdzielczość, to gospodarczy wykładnik postępu!

Na płaszczyźnie pracy spółdzielczej rośnie gmach jednostki młodych.

wszystkich województw, zaś o ile chodzi o bezwzględną wielkość oddanych świadczeń rzeczowych — na 4-e miejsce.

Dalszą akcją, która wymagała niezwykłego wysiłku, było zaopatrywanie województwa w zboże i materiały siewne. O ile w jesieni 1945 r. dostarczono zbóż siewnych zaledwie 8000 ton, to na wiosnę 1946 r. dostarczono razem 88.000 ton materiału siewnego, rozprowadzonego przez placówki terenowe między producentów na skrypty dłużne. Jako aparat rozprawdzający Wojewódzkiego Pełnomocnika Akcji Siewnej zdały nasze placówki terenowe pełny egzamin.

Działalność gospodarcza przedstawiała się w okresie sprawozdawczy mnastępująco:

1. Ziemiopłody:

	<u>zboża</u>	<u>ziemniaków</u>
a) na wyżywienie ludności bezrolnej		
odebrano z tytułu świadczeń rzeczowych	43.000	21.000 ton
odebrano z tytułu miarek zbożow.	2.600	
„ z zapasów poniemieckich	1.100	
przejęto od Armii Czerwonej	38.000	
otrzymano z Poznańskiego i z innych województw		15.000 „
Razem	84.700	36.000 ton
z tych ilości wydano na siew jesienią i wiosną	15.000	1.000 ton
b) na akcję siewną rozdysponowano		
zboża	45.000	
pastewnych, strączkowych, oleistych i innych	5.000	
ziemniaków		38.000 „
Razem	50.000	38.000 ton
c) na wolnym rynku zakupiono		
zboża	3.000	
różnych nasion	200	
ziemniaków		800 ton
Razem	3.200	800 ton
d) rozprowadzono otrąb, siana i słomy	4.600 ton	
słomy lnianej	400 „	
Razem	5.000 ton	

Tylko to, co buduje lud sam swoimi własnymi siłami, posiada prawdziwą moc, duszę i dostojność.

Spółdzielczość terenem zgodnej współpracy między ludnością miast i wsi.

W sumie po potrąceniu przerzutów wewnętrznych na Akcję Siewną — odebrano i rozprowadzono:

zbóż i nasion	122.900
otrąb, siana i słomy	5.000
ziemniaków	73.800
Razem	201.700 ton, t. j.:

przeszło 13.000 wagonów ziemiopłodów.

2. Towary dla zaopatrzenia wsi:

a) maszyn rolniczych, żelaza i artykułów żelazn. sprzedano za		8.000.000,— zł
b) nawozy sztuczne	9.000 ton	30.000.000,— „
c) nasiona strączkowe, oleiste, pastewne i warzywa		6.000.000,— „
d) materiały budowlane		2.000.000,— „
e) środki ochrony roślin i zwalczanie szkodników	30 „	1.000.000,— „
f) materiały pędne, oleje i smary		2.000.000,— „
g) materiały do opakowania		2.000.000,— „
Razem		51.000.000,— zł

W pierwszym okresie organizacyjnym, t. j. do 31. 12. 45 r., zatrudniał Okręgowy Oddział Rolniczy 37 pracowników. Wzrost agend spowodował konieczność powiększenia kadr pracowników, tak, że na dzień 31. 7. 46 r. zatrudniano:

pracowników umysłowych	107
„ fizycznych	45
razem	152 pracowników.

Okręgowy Oddział Mleczarsko-Jajczarski.

Oprócz normalnych zadań ciężących na oddziale mleczarsko-jajczarskim (odbiór produktów nabiałowych z odpowiednich spółdzielni i rozprowadzenie ich przez sklepy detaliczne, zaopatrywanie spółdzielni mleczarskich w potrzebne im i ich członkom towary, instruowanie tych spółdzielni) na Dolnym Śląsku spadły na nas dodatkowe zadania, a mianowicie przejęcie, zabezpieczenie i uruchomienie mleczarni poniemieckich.

W ogromnej większości wypadków na nas też ciążyło zorganizowanie spółdzielni mleczarskich.

Ruch spółdzielczy jest ruchem ludowym, ruchem warstw słabych gospodarczo. Oszczędności ludowe tworzą jego kapitał.

Ruch spółdzielczy czerpie swoją siłę z idei wyzwolenia człowieka.

W wyniku tej pracy uruchomiono ogółem 53 zakłady, z tego przekształcono na spółdzielnie 32 zakłady. Z pozostałych 15 pozostaje nadal pod bezpośrednim zarządem Społem, a 6 prowadzonych jest przez gminne spółdzielnie Samopomocy Chłopskiej

Około 100 zakładów mleczarskich czeka jeszcze na uruchomienie.

Jedną z najpoważniejszych przyczyn, że nie zostały one uruchomione jest niski stan pogłowia, co uniemożliwia uruchomienie i racjonalną eksploatację zakładów obliczonych na duży przerób.

W zakresie jajczarstwa oddział posiada dotychczas 5 zbiornic jaj. Stan ten spowodowany jest niskim pogłowiem kur.

Jest to główną przyczyną tego, że Dolny Śląsk nie jest w tej dziedzinie, podobnie zresztą jak i w maślarstwie, samowystarczalny.

Mleczarnie i zbiornice jaj czynne znajdują się na wysokim poziomie. Przestronne budynki i urządzenia przystosowane do wyrobu nie tylko masła, ale i serów. Instalacje nowoczesne. Większość zakładów posiada urządzenia chłodnicze i dostosowana jest do napędu elektrycznego.

Niektóre z nich przystosowane są do produkcji specjalnej, np. do wyrobu cukru mlekowego z serwatki.

Już w pierwszym okresie organizacyjnym oddział rozpoczął pracę gospodarczą. Pierwotnie polegała ona na zbiorze świadczeń rzeczowych. Z akcji tej zebrano i rozprowadzono następujące ilości towarów:

Miesiąc	Masło kg	Twaróg kg	Serv chude i tłuste kg	Jaja szt.
Wrzesień	3.093,45	3.525,—	3.426,795	—
Październik	13.358,50	10.884,45	8.382,76	—
Listopada	4.784,10	6.755,40	4.673,50	—
Grudzień	4.515,75	6.975,—	14.809,—	—
Styczeń	10.161,75	10.093,—	5.721,95	—
Luty	8.590,25	8.356,—	4.888,375	—

Pierwszym i najważniejszym obowiązkiem jest, kiedy wchodzi się do ruchu spółdzielczego — ciągnąć wóz razem z innymi.

Miesiąc	Masło kg	Twaróg kg	Sery chude i tłuste kg	Jaja szt.
Marzec	20.177,15	23.927,—	5.757,—	—
Kwiecień	9.527,35	17.751,40	8.013,20	5.350
Maj	10.177,05	24.054,—	5.978,60	28.186
Czerwiec	7.860,75	11.531,—	1.647,—	—
Lipiec	2.204,—	7.958,—	—	—
R a z e m	94.450,10	131.810,25	63.298,18	33.536

Akcję na wolnym rynku rozpoczął oddział w lutym b. r.

Dała ona następujące wyniki:

Miesiąc	Masło kg	Twaróg kg	Sery chude i tłuste kg	Jaja szt.
Luty	—	—	—	92.160,—
Marzec	1.169,20	12.085,—	1.269,10	128.870
Kwiecień	954,50	5.525,—	3.996,50	220.479
Maj	3.646,40	10.033,—	3.158,30	306.890
Czerwiec	7.261,—	7.756,—	1.448,50	216.314
Lipiec	6.333,45	2.542,—	2.288,55	346.852
R a z e m	19.364,55	37.941,—	12.159,95	1.311.565

W okresie sprawozdawczym oddział rozprowadził 140 ton pasz treściwych.

Oddział zatrudnia obecnie we Wrocławiu 21 pracowników umysłowych i 11 fizycznych, a w terenie 7 umysłowych i 6 fizycznych.

Okręgowy Dział Produkcji.

Zadaniem tego działu jest instruowanie poszczególnych zakładów, nadzór nad ich pracą, zacieśnianie współpracy między własnymi placówkami przemysłowymi i oddziałami spożywczymi.

Specjalnym zadaniem działu na Dolnym Śląsku było rejestrowanie i opis znajdujących się tu zakładów przemysłu spożywczego.

Trzeba nam tylko uzbroić mózgi, wysoko nastroić nasze serca i potężnie zachartować naszą wolę... a osiągniemy cel kooperacji.

Spółdzielczość pielęgnuje i doskonali instynkt społeczny.

W zakresie samego tylko przemysłu młynarskiego zarejestrowano i sporządzono dokładne opisy ok. 1200 młynów. Dane zebrane w tej dziedzinie stanowią obecnie bardzo poważne ułatwienie pracy dla organów państwowych, przeprowadzających rozdział młynów.

W administracji naszej znajduje się obecnie 6 zakładów, a mianowicie:

- 3 browary (w Brzegu, Nowej Rudzie, Miedziance) o zdolności produkcyjnej około 2.500 hl. miesięcznie;
- 1 fabrykę octu (Wałbrzych) produkującą także musztardę, soki owocowe i surówki owocowe;
- 1 fabrykę cukierków objęliśmy w stanie poważnego rozbicia. Obecnie remont jest na ukończeniu, fabryka przystępuje do produkcji;
- 1 fabrykę konserw. Była zupełnie rozbita. Obecnie rozpoczyna produkcję.

Okręgowy Dział Produkcji jest w trakcie prac związanych z przejęciem przez nas kilkudziesięciu młynów kluczowych na terenie Dolnego Śląska.

Dotychczas działające Państwowe Zjednoczenie Przemysłu Młynsko-Piekarnianego zostanie przekształcone na Okręgowy Dział Młynarski i jako samodzielna placówka branżowa wejdzie w skład Okręgu Społem.

Okręgowy Oddział Przemysłowo-Rolny.

Działalność Oddział ten rozpoczął jako Zrzeszenie Spółdzielni Samopomocy Chłopskiej.

W wyniku przeprowadzonej unifikacji ruchu spółdzielczego Zrzeszenie zostało włączone do Społem, w formie Wydziału Przemysłowo-Rolnego.

Odpowiednikiem jego na szczeblu Okręgu, jest właśnie Okręgowy Oddział Przemysłowo-Rolny.

W tej nowej postaci organizacyjnej wykonuje on całość zadań Zrzeszenia.

Najwyższym z nich jest instruowanie młodych Spółdzielni Samopomocy Chłopskiej.

W zakresie działalności gospodarczej Okręgowy Oddział Przemysłowo-Rolny zabiega o przydzielenie Spółdzielniom Samopomocy Chłopskiej odpowiednich obiektów przemysłowo-

Pokolenie wychowane w kooperatyźmie, przeniknięte ideą wspólnego dobra — jest to nowa, oczekiwana Polska.

Spółdzielczość opiera swoją działalność na wierze człowieka.

wych (młyny, mleczarnie i t. p.) oraz organizuje zaopatrzenie tych obiektów w surowce, urządzenia, materiały techniczne i inwentarz budowlany.

Nie prowadzi natomiast Okręgowy Oddział Przemysłowo-Rolny żadnych agend handlowych. Zaopatrzenie Spółdzielni Samopomocy Chłopskiej w towary przeznaczone do sprzedaży zlecono oddziałom spożywczym i Okręgowemu Oddziałowi Rolniczemu Społem. Praca między tymi trzema rodzajami placówek Społem zacieśnia się coraz bardziej, co pozwala z optymizmem patrzeć w przyszłość.

Ośrodki szkoleniowo-wypoczynkowe i lecznicze.

Zadania Społem nie ograniczają się tylko do spraw gospodarczych. Społem nie jest tylko przedsiębiorstwem handlowo-przemysłowym. W zakresie jego zainteresowań leżą olbrzymie problemy o charakterze społecznym. Celem i ośrodkiem zainteresowania każdej działalności społecznej jest człowiek.

W obecnym swym stadium rozwojowym, w obecnych swych możliwościach gospodarczych, uwaga Społem koncentruje się przede wszystkim na tej grupie ludzi, którzy bezpośrednio realizują jego zadania społeczne i gospodarcze.

Blisko 30-tysięczna armia pracowników Społem musi mieć zapewnione odpowiednie ośrodki uzupełnienia swej wiedzy fachowej; ośrodki pogłębiania nastawienia ideologicznego, miejsca dobrze zasłużonego wypoczynku i domy lecznicze.

Posiada je Społem rozrzucone w różnych częściach Polski.

Na Dolnym Śląsku korzystamy z domu szkoleniowo-wypoczynkowego na Górze Smętka obok Jeleniej Góry.

Malownicze położenie, wysokość około 670 m sprawia, że dom posiada wszelkie dane potrzebne miejscowości wypoczynkowej i jest zarazem ośrodkiem szkoleniowym o dużej — ze względu na położenie — atrakcyjności.

Tu w okresie sprawozdawczym odbyło się kilka kursów dla buchalterów, sprzedawców, magazynierów.

Tu także zorganizowano kursy selekcyjne dla kandydatów na instruktorów spółdzielczych, których zadaniem jest związanie spółdzielni ze Społem.

Typowym ośrodkiem leczniczym, prowadzonym przez Społem na Dolnym Śląsku jest dom leczniczy w Polanicy-Zdroju (Puszczyków).

Spółdzielczość to samorząd gospodarczy, przygotowujący ludzi do samorządu politycznego.

Spółdzielczość jest ucieleśnieniem demokracji gospodarczej w życiu społecznym

Miejscowość położona obok Kłodzka na wysokości 400 m znana jest jako ośrodek kuracyjny od dawna.

Szczególnie cenne są jej wody mineralne i borowiny.

Organizacje pracownicze.

W pierwszym okresie pracownicy luźnie ze sobą związani nie objawiali chęci w kierunku organizowania grup łączących ludzi o pokrewnych zainteresowaniach.

Z czasem nastąpiły zmiany.

Obecnie czynne są następujące organizacje pracownicze:

1. Kółko krajoznawcze, liczące około 60 członków. Działalność jego ogranicza się na razie do zwiedzania zabytków historycznych na terenie Wrocławia i Dolnego Śląska.

Samochodowe wycieczki po mieście i województwie cieszą się dużym powodzeniem.

2. Koło P. C. K. liczące obecnie około 500 członków.

Oprócz systematycznego opłacania składek, będących wyrazem zrozumienia idei czerwono krzyskiej, koło zamierza urządzać specjalne imprezy na rzecz P. C. K.

3. Klub sportowy Społem zainicjowany przez pracowników Działu Transportowego, objął już dziś znaczny odsetek pracowników placówek naszych we Wrocławiu.

Zorganizowano kilka sekcji m. in. sekcję piłki nożnej, siatkówki itp. Dalsze są w organizacji.

Klub intensywnie pracuje nad uporządkowaniem przydzielonego sobie boiska.

W niedługim już czasie otrzymają pracownicy lokal na świetlicę. Wpłyne to niewątpliwie na wzajemne życie się i dalsze ożywienie zainteresowania pracowników sprawami organizacyjnymi.

Podobne organizacje powstają też wśród pracowników placówek Społem, rozrzuconych na terenie województwa.

Dużą rolę m. in. i w tym zakresie może odegrać Związek Zawodowy Prac. Spółdzielczych, do którego należą wszyscy nasi pracownicy.

„Jeżeli państwo wkracza na drogę reform socjalnych i gospodarczych, które zapewnić mają pomyślną przyszłość społeczeństwu, to trzeba, by najtroskliwszą opieką otoczono spółdzielczość. Ona to właśnie jest warunkiem sprawiedliwości, ładu i szczęścia“.

F. T. Nilsson

S P O Ł E M

Związek Gospodarczy Spółdzielni R. P.

Delegatura Zarządu na Okręg Dolno-Śląski

we Wrocławiu ul. H. Dąbrowskiego 46, tel. 464,
465, 480, 481, 482

Dział Ogólny — ul. gen. H. Dąbrowskiego 46, tel. 464, 465, 480,
481, 482 481, 482;

Inspektorat Gospodarczy — ul. gen. H. Dąbrowskiego 46, tel. 464,
465, 480,

Dział Transportowy — ul. T. Kościuszki 131/133, tel. 239;

Okręgowy Oddział Spożywczy — ul. Kłęczkowska 52 (Port Miejski),
tel. 210;

Okręgowy Oddział Włókienniczy — ul. T. Kościuszki 133, tel. 239;

Okręgowy Oddział Rolniczy — ul. gen. H. Dąbrowskiego 46, tel.
464, 465, 480, 481, 482;

Okręgowy Oddział Mleczarsko-Jajczarski — ul. Słodowa 18, tel. 206;

Okręgowy Dział Produkcji — ul. gen. H. Dąbrowskiego 46, tel.
464, 465, 480, 481, 482;

Okręgowy Oddział Przemysłowo-Rolny — ul. Kollątaja 15, tel. 358;

Okręgowy Dział Młynarski — ul. Lelewela 2, tel. 131;

Celem wychowania spółdzielcy jest wzmacnianie i doskonalenie wartości duchowych, umożliwiających trwale wyławianie jak największej energii spółdzielczej i obywatelskiej.

S P O Ł E M

Związek Gospodarczy Spółdzielni R.P.

Delegatura Zarządu na Okręg Dolno-Sląski

we Wrocławiu, ul. gen. H. Dąbrowskiego 46, tel. 464,
465, 480, 481, 482

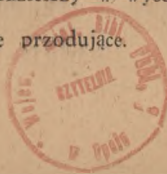
Oddziały powiatowe:

Bolesławiec, ul. Słowackiego 29, tel. 24;
Brzeg, ul. Kolejowa 27, tel. 27;
Dzierżoniów, ul. Osadnicza 1, tel. 26-50, 22-96;
Głogów, ul. Grunwaldzka 7, tel. 7;
Góra Śląska, ul. Dworcowa 4, tel. 53;
Jawor, ul. Przydrożna 37, tel. 9;
Jelenia Góra, ul. Wolności 19, tel. 28-40;
Kamienna Góra, ul. 3 Maja 23, tel. 519, 244;
Kłodzko, ul. Wrocławska 17, tel. 27-56, 26-41;
Kozuchów, ul. Zielonogórska 6, tel. 16;
Legnica, ul. Daszyńskiego 22, tel. 30;
Lubań ul. Magistracka 12, tel. 62, 70;
Lwówek, ul. Wolności 10, tel. 10;
Milicz, ul. Zamkowa 3, tel. 6;
Oleśnica, ul. Stalina 40, tel. 35;
Strzelin, ul. Wolności 4, tel. 6;
Świdnica, ul. Pułaskiego 18, tel. 24-47, 27-51;
Wałbrzych, ul. 22 Lipca 12, tel. 873, 874, 12-39;
Wrocław, ul. Mickiewicza 1, tel. 31;
Ząbkowice, Rynek 32, tel. 502;
Żagań, ul. 1 Maja 3, tel. 7;

Składnice:

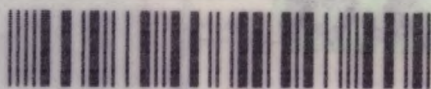
Namysłów, ul. Długa 15, tel. 35.

Starajmy się, żeby ruch spółdzielczy w wyścigu pracy dla dobra Polski
chłopsko-robotniczej, zajął miejsce przodujące.



Wojewódzka Biblioteka
Publiczna w Opolu

15 S



001-000015-00-0